

Sygn. akt I ACa 989/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Górczanowska
Sędziowie:	<i>SSA Teresa Rak (spr.)</i> SSA Grzegorz Krężolek
Protokolant:	st. prot. Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa S., S., (...) z siedzibą w B.

przeciwko Gminie M. K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 11 maja 2012 r. sygn. akt I C 1176/10

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że wymienioną w nim kwotę 168 694,62 zł obniża do kwoty 103 541,20 zł (sto trzy tysiące pięćset czterdzieści jeden złotych 20/100), a kwotę 19 200, 20 zł obniża do kwoty 6 732,60 zł (sześć tysięcy siedemset trzydzieści dwa złote 60/100);

II. w pozostałym zakresie apelację oddala;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2 695 zł (dwa tysiące sześćset dziewięćdziesiąt pięć złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 989/12

UZASADNIENIE

Strona powodowa S., S., (...) z siedzibą w B. domagała się zasądzenia od pozwanej Gminy M. K. kwoty 105.610,40,zł tytułem brakującej części należnej jej kwoty za wykonanie projektu i skapitalizowanych odsetek oraz 63.093,27 złotych tytułem zapłaty za wykonane prace dodatkowe w postaci wykonania projektu budowy i przebudowy istniejących przyłączy wody i kanalizacji od ulicy (...), korektę projektu uwzględniającą redukcje kosztów polegającą na likwidacji kawiarni w podpiwniczeniu, zmianie geometrii świetlika oraz rozbiciu dokumentacji na wydzielone zadania

projektowe, oraz projekt głębinowego kolektora gruntowego z pracami przedprojektowymi: studnią badaniami hydrogeologicznymi głębinowych zasobów wodnych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu. Wymienione prace nie były przewidziane w umowie.

Podaje, że prawidłowo wykonała łączącą ją ze stroną pozwaną umowę, pozwana zaś niesłusznie potrąciła od ustalonego wynagrodzenia kwotę tytułem kary umownej za opóźnienie wykonania zamówionego projektu, podczas gdy opóźnienie spowodowane było przez stronę pozwaną, wynikało z konieczności wykonania prac dodatkowych, lub spowodowane było przyczynami, za które żadna ze stron nie odpowiada.

W dniu 19 kwietnia 2010 roku Sąd Okręgowy w Kielcach wydał nakaz w postępowaniu upominawczym.

Strona pozwana Gmina M. K. w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając, że pomimo braku wyszczególnienia w umowie, strona powodowa i tak musiałaby wykonać czynności, które określa jako roboty dodatkowe, gdyż były one konieczne i niezbędne dla prawidłowego prowadzenia procesu budowlanego, powód zaś miał obowiązek wykonania projektu w sposób kompleksowy zgodnie z warunkami technicznymi dostawy mediów. Projekt dostarczony przez stronę powodową w dniu 30 czerwca 2009 roku był niekompletny i wykonany niezgodnie z umową, a główną jego wadą było przekroczenie kosztu realizacji inwestycji o około 50%. Poza tym projekt zawierał 52 inne istotne wady. Poprawiony projekt powodowie złożyli 17 września 2009 roku, z tym że nadal wymagał on wielu poprawek, bez których nie nadawał się do realizacji. Ostatecznie przedmiot umowy został przekazany stronie pozwanej w dniu 14 grudnia 2009 roku.

Wyrokiem z dnia 11 maja 2012 roku Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od strony pozwanej na rzecz powodowej spółki 168.694,62 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 19 marca 2010 roku, oraz 19.200,20 zł kosztów procesu, a w pozostałej części powództwo oddalił. Nadto zasądził od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach 3.457,20 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo z funduszków Skarbu Państwa.

Rozstrzygnięcie wydał Sąd w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W czerwcu 2008 roku na zlecenie strony pozwanej Stowarzyszenie (...) Rzeczypospolitej Polskiej Oddział w K. ogłosiło konkurs na opracowanie koncepcji architektonicznej planowanej przez stronę pozwaną inwestycji polegającej na przebudowie i rozbudowie siedziby Urzędu Miasta K.. Podstawowym założeniem było uzyskanie dużej sali operacyjnej przez zabudowę wewnętrznego dziedzińca dostępnego od ulicy (...) i stworzenie dla interesantów Urzędu przyjaznego i wygodnego miejsca do obsługi. Jednym z warunków było nadto zastosowanie alternatywnego źródła energii. Maksymalny koszt planowanej inwestycji, łącznie z kosztem projektu, nadzoru inwestorskiego nie mógł przekroczyć 10.000.000 zł.

Konkurs wygrała strona powodowa, co na podstawie regulaminu konkursu dało jej uprawnienie do podjęcia pertraktacji celem zawarcia umowy na opracowanie kompleksowej dokumentacji projektowej. W trakcie negocjacji prowadzonych przed zawarciem umowy strony ustaliły, że powodowie wykonają projekt przebudowy i rozbudowy siedziby Urzędu Miasta K. znacznie różniący się od projektu konkursowego. Różnice polegały na tym, że projekt konkursowy przewidywał zabudowę tylko północnej części dziedzińca, strona pozwana jednak rezygnując z przebudowy części podpiwniczenia i budowy rampy dojazdowej w niezabudowanej części dziedzińca zleciła powodom wykorzystanie tej części dziedzińca na dodatkową przestrzeń sali operacyjnej, stanowisk obsługi i pomieszczeń biurowych w maksymalnie możliwej wielkości. Skutkiem tego, powiększyła się powierzchnia inwestycji o 527,44 m².

W dniu 20 października 2008 roku strony zawarły umowę nr (...). strona powodowa zobowiązała się do wykonania projektu dotyczącego inwestycji będącej przedmiotem konkursu. Dzieło będące przedmiotem umowy znacznie się różniło od pracy konkursowej. Wynagrodzenie za wykonanie projektu ustalono na 485.000 złotych.

W § 5 pkt 7 umowy strona pozwana zapewniła, że istniejące na nieruchomości przy ul (...) przyłącza mediów: wody, c.o. i kanalizacji zapewniają pokrycie zwiększonego zapotrzebowania związanego z planowaną rozbudową budynku oraz zobowiązała się do dostarczenia w ciągu 5 dni od daty podpisania umowy inwentaryzacji architektoniczno-

budowlanej budynku oraz informacji na temat parametrów technicznych obecnie przyłączonych mediów, wykonawca zaś zobowiązał się do wykonania domiaru architektonicznego. Strona pozwana miała też obowiązek wykonania kosztorysu inwestorskiego. W umowie nie ustalono wysokości planowanych kosztów inwestycji. W tym przedmiocie nie odwołano się do kosztów inwestycji podanych w warunkach konkursu i każda ze stron inaczej interpretuje ten zapis umowy. Pozwana bowiem stoi na stanowisku, że wiąże koszt inwestycji podany w warunkach konkursu, a strona powodowa uważa, że skoro zwiększono powierzchnię zabudowy w stosunku do projektu konkursowego, to oczywistym jest, że koszt inwestycji musi być wyższy.

Postanowiły nadto strony, że ustalone terminy przesuwają się o opóźnienia niezależne od strony powodowej, a w szczególności wynikające z opóźnień w wydaniu warunków technicznych zaopatrzenia inwestycji w media, uzgodnienia projektów, decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji użytku publicznego i decyzji o pozwoleniu na budowę wynikłe z działań lub wniosków, zażaleń lub odwołań wniesionych przez strony postępowania. W przypadku zaś zwłoki w wykonaniu prac projektowych powodowa spółka ma obowiązek zapłaty kary umownej w wysokości 0,1 % wartości wynagrodzenia za każdy dzień zwłoki, licząc od dnia kiedy dany etap powinien być dostarczony (§ 11 ust 1 umowy).

Projekt miał być wykonany w dwóch etapach. Etap I obejmował prace przedprojektowe, uszczegółowienie koncepcji i jej korektę zgodnie z wytycznymi strony pozwanej i zapewnienie dostawy mediów, przygotowanie i złożenie wniosków o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego. Etap II zaś obejmował projekt budowlany, wniosek o uzyskanie decyzji o pozwolenie na budowę, projekt wykonawczy wraz z kosztorysami i specyfikacją techniczną wykonania i odbioru robót wraz z przedmiarami. Etap pierwszy miał być wykonany do dnia 5 stycznia 2008 roku, a etap II do 31 marca 2009 roku.

Po uwzględnieniu zaleceń strony pozwanej zawartych w załączniku nr 2 do umowy strona powodowa zmodyfikowaną koncepcję przedłożyła stronie pozwanej 29 października 2008 roku (etap I) i w tym dniu strony podpisały protokół odbiorczy przekazania dokumentacji. Pismem z dnia 17 listopada strona pozwana powiadomiła, że koncepcję zatwierdza pod warunkiem jej modyfikacji o kolejne elementy, wcześniej nie przewidziane ani w umowie, ani przez Sąd Konkursowy, ani w wytycznych pokonkursowych, ani w negocjacjach. Następne uwagi strona pozwana zgłosiła w dniu 8 grudnia 2008 roku. Te uwagi również strona powodowa uwzględniła i zmodyfikowana dokumentację przedstawiła 16 grudnia 2008 roku. 22 grudnia strona pozwana koncepcję zatwierdziła. Protokołem odbiorczym z dnia 12 stycznia 2009 r. nastąpiło przekazanie Koncepcji.

Mając pełnomocnictwo od strony pozwanej, strona powodowa w dniu 25 listopada 2008 roku wystąpiła o wydanie warunków technicznych dla inwestycji polegającej na przebudowie i rozbudowie siedziby Urzędu Miasta K. do (...), Miejskiego Przedsiębiorstwa (...), Miejskiego Zarządu Dróg w K., Zakładów (...), a w dniu 12 stycznia 2009 roku. W dniu 12 stycznia 2009 roku wystąpiła zaś o do Wydziału Architektury Urzędu Miasta K. o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego. Decyzja w tej sprawie wydana została dopiero w dniu 11 marca 2009 r.

Strona pozwana w umowie zapewniła, że istniejące na nieruchomości przyłącza wyżej wymienionych mediów zapewniają pokrycie zwiększonego zapotrzebowania związanego z planową rozbudową budynku i w ciągu 5 dni od daty podpisania umowy złoży protokół przeglądu dokumentacji technicznej zabudowy działki, a więc do 25 października 2008 r. Dokumentację tę złożyła zaś dopiero w dniu 30 czerwca 2009 roku, przy czym okazało się, że jest ona niespójna i sprzeczna. Nie została też dostarczona stronie powodowej pełna dokumentacja inwentaryzacja instalacji i przyłączy w budynku. Dokumentacja przyłączy, którą w wykonaniu § 5 pkt 7 i 8 umowy złożyła strona pozwana zawierała błędne informacje co do ilości i lokalizacji i parametrów przyłączy instalacji sanitarnej i wody. A ponadto przebudowując w 1994 roku przyłącze wodociągowe od ulicy (...) nie dopełniono obowiązku wykonania inwentaryzacji powykonawczej i zgłoszenia przyłącza do zasobów geodezyjnych. Te uchybienia strony pozwanej doprowadziły do opóźnienia o 2 miesiące i 10 dni.

W trakcie rozpoznawania wniosku złożonego przez powodową spółkę w dniu 25 listopada 2008 roku okazało się, że przyłącza wody i kanalizacji przebiegają inaczej niż to wynikało ze złożonych przez stronę pozwaną rysunków a ponadto na rysunkach tych nie oznaczono opisu charakterystycznych parametrów. Okazało się, że nie było możliwości

zaopatrzenia w wodę w oparciu o istniejące przyłącze, należało więc zaprojektować przyłącza, co nie było objęte umową. Wykonanie dokumentacji w tym przedmiocie spowodowało przedłużenie wykonania projektu i dodatkowe koszty. Na prośbę strony pozwanej Wykonawca wyraził zgodę na wykonanie projektu przyłączy.

Powodowie po dokonaniu właściwej oceny zapotrzebowania projektowanego budynku na energię elektryczną złożyli wyżej wymieniony wniosek do (...). Tryb załatwiania, okres załatwienia i okres oczekiwania na wydanie stosownych warunków przyłączenia do sieci jest niezależny od projektanta.

Zakład (...) odrzucił dwa kolejne wnioski powodów z powodu złożenia wniosku na „niewłaściwym druku” i nieprawidłowego wypełnienia druku. Trzeci wniosek złożony został w dniu 8 stycznia 2009 roku, jednakże złożono wniosek czwarty zmniejszający zapotrzebowanie na moc zasilania – tak, by mógł być on rozpoznany przez oddział (...) w K., a nie w S., gdyż istniała szansa, że w K. będzie on załatwiony w krótszym czasie. Dopiero po zmianie projektu, polegającej na niewielkim zmniejszeniu zapotrzebowania, przy współdziałaniu i interwencji strony pozwanej, z którą wystąpiła dopiero na początku kwietnia 2009 roku w dniu 11 maja 2009 roku Zakład (...) w K. wydał warunki przyłączenia do sieci.

Spełniając warunek konkursu zastosowania odnawialnych źródeł energii zasilających wybrane instalacje budynku, strona powodowa przewidziała w projekcie instalację ogrzewania podłogowego zasilaną pompą ciepła przy wykorzystaniu jako źródła energii cieplnej znajdującej się na dziedzińcu studni. Strona pozwana, ani ustalając warunki konkursu, ani zawierając umowę nie miała wiedzy o charakterze wód gruntowych i wydajności źródła. Powodowie proponując jako źródło ciepła pompę ciepłą, zakładali, że skoro na dziedzińcu jest studnia to jest prawdopodobne, że na terenie planowanej inwestycji powinny być warstwy wodonośne. Było to jednak tylko domniemanie, gdyż informacje o charakterze wód gruntowych uzyskuje się na podstawie danych i opisu warstw geologicznych i badań laboratoryjnych. Kiedy okazało się, że określenie poziomu wód gruntowych może nastąpić tylko po przeprowadzeniu badań geologicznych, oraz, że prace takie prowadzone są wyłącznie przez uprawnionego geologa lub geotechnika metodą odwiertów, sondowań lub innych bezinwazyjnych badań na wniosek właściciela nieruchomości strona pozwana poleciła wykonawcy wykonać stosowne badania. Badania geologiczno - inżynierskie, które zleciła strona powodowa wykazały, że wydajność studni, która ma 7 m głębokości i wiercenia do głębokości 18 m zapewniają uzyskanie ilości wody zapewniającej pokrycie zaledwie 1-2 % zapotrzebowania energetycznego, co oznacza, że przyjęcie rozwiązania byłoby nieopłacalne. Powodowa spółka zaproponowała stronie pozwanej odstąpienie od pomysłu pompy ciepłej, jednak strona pozwana nie wyraziła na to zgody. Potrzebne zatem okazało się wykonanie dalszych badań hydrogeologicznych. Powodowie zlecieli takie dodatkowe badania w celu poszukiwania złoża wodonośnego na głębokości do 30 m. Badania te polegały m. in. na wierceniu studni głębinowej. Po przeprowadzeniu badań okazało się, że na głębokości 30 m występują złoża wodonośne odpowiednie dla instalacji pompy ciepła na zaspokojenie potrzeb podłogowego ogrzewania budynku. Powodowie za prace te zapłacili.

Konieczność wykonania tych prac dodatkowych i wykonania tej części dokumentacji opóźniły wykonanie zamówienia wynikającego z umowy spowodowało o 2 miesiące i 17 dni.

II etap dokumentacji strona powodowa przekazała stronie pozwanej w dniu 30 czerwca 2009 roku.

Pismem z dnia 2 lipca 2009 roku strona pozwana, nie sprawdzwszy złożonego kosztorysu, powołując się na przekroczenie wartości kosztorysowej inwestycji zażądała od powodów wykonania zamienną dokumentację projektową, polegającą na rezygnacji ze zlokalizowanego w piwnicach pomieszczenia kawiarni, a także na uproszczeniu geometrii świetlika, oraz podziału projektu na kilka zadań inwestycyjnych. Powodowie pomimo, że uważali, że ani warunki konkursowe, ani umowa nie wprowadzały ograniczeń kwotowych wykonali dokumentację zamienną. Na żądanie strony pozwanej powodowie zweryfikowali projekt stosując dużo mniejsze kwatery i tańsze szkło przeciwpożarowe, z zatopioną siatką stalową, co dało oszczędność do kwoty 1.238.530 zł – kosztem efektu wizualnego.

Duży zakres wzrostu powierzchni nowoprojektowanej kubatury (o 527m²) wymagał również przystosowania istniejącego budynku do obowiązujących przepisów bezpieczeństwa przeciwpożarowego – co musiało zwiększyć koszty planowanej inwestycji.

Wykonanie dodatkowej dokumentacji wymagało wykonania ponownie prac projektowych zarówno w zakresie projektu architektonicznego jak i projektów branżowych i choć strona powodowa niezwłocznie przystąpiła do modyfikacji projektu to prace te trwały do 17 września 2009 roku, kiedy przekazała stronie pozwanej zmodyfikowaną dokumentację II etapu.

Strona pozwana uwagi do projektu złożyła w dniu 15 listopada 2009 roku, a zatem po upływie przewidzianego w umowie (...) – to dniowego terminu. Zarówno zgłoszone przez stronę pozwaną wady objęte protokołem z dnia 17 września jak i 7 października 2009 r. były to drobne omyłki lub wady nieistotne i nie umożliwiały realizację inwestycji, ani zmiany pozwolenia na budowę. Strona pozwana mogła więc odebrać dokumentację projektową bez szkody dla inwestycji. Poprawienie drobnych w istocie omyłek, z uwagi na to, że należało całą dokumentację o dużej objętości poprawić w systemie elektronicznym i na nowo wydrukować w 6 egzemplarzach, złożyć do formatu A4 trwało 3 tygodnie od zgłoszenia uwag. Wykonanie tych poprawek ręcznie zajęłoby kilka dni, jednak projektant musiał przekazać wersję elektroniczną i drukowaną.

Pismem z dnia 2 grudnia 2009r.strona pozwana wyznaczyła powodom dodatkowy termin wykonania umowy do dnia 12. grudnia 2009 r. pod rygorem odstąpienia od umowy.

W dniu 14 grudnia strona powodowa po raz trzeci przekazała stronie pozwanej dokumentację projektową Etapu II. W dniu 28 grudnia 2009 roku strona pozwana przyjęła fakturę WAT na kwotę 410.000 zł za II Etap projektu, a pismem z dnia 31 grudnia zawiadomiła powodową spółkę o potrąceniu kwoty 103.790 zł z tytułu kary za zwłokę liczonej od dnia 30 kwietnia 2009 roku do 14 grudnia 2009 roku.

Dokonując oceny prawnej Sąd Okręgowy stwierdził, że treść umowy zawartej pomiędzy stronami nie wskazuje, by jej wykonanie warunkowane było planem finansowym pozwanej Gminy. Ogłoszenie przez stronę konkursu na opracowanie projektu koncepcyjnego było wstępnym etapem do sporządzenia opracowania realizacyjnego, jakim jest kompletna dokumentacja projektowa. Zamieszczony w regulaminie konkursu opis zamierzenia inwestycyjnego jest na tyle ogólnikowy, że mógłby stanowić jedynie podstawę do ogłoszenia konkursu na opracowanie koncepcyjno – studyjne, bardziej o charakterze akademickim niż inwestycyjnym o czym świadczy brak jakichkolwiek parametrów technicznych , takich jak wielkość powierzchni przewidzianej dla zabudowy, szacunkowa powierzchnia docelowa, i kubatura, granice określające zakres inwestycji. Uczestnicy konkursu związani byli tylko wskazanym kosztem inwestycji i w pracy konkursowej powodowie koszt inwestycji zaplanowali na 10.000.000 złotych. Pismem z dnia 8 grudnia 2008 roku pozwana Gmina dokonała istotnego rozszerzenia inwestycji, co automatycznie powodowało zwiększenie jej kosztów w stosunku do opracowania konkursowego. Zamawiający poza zwiększeniem powierzchni zabudowy o 527 m² wprowadził też takie zmiany jak ograniczenie podpiwniczenia – co nieznacznie mogło zmniejszyć koszt inwestycji, powiększenie doświetlenia, powiększenia sanitariatów, nowy wymiennik c. o. – pompy ciepła, , ogrzewanie podłogowe i dodatkowe ściennie, klimatyzację. Przekroczenie założonego przez stronę pozwaną kosztu inwestycji było skutkiem zwiększenia zakresu inwestycji w stosunku do zakresu konkursowego oraz wykonania przez powodów na żądanie strony pozwanej podziału drugiego etapu na trzy części .

Strona pozwana ostatecznie przyjęła dokumentację projektową podzieloną na trzy części, przekraczającą budżet o 21 %, chociaż przekroczenie budżetu stanowiło podstawę do odrzucenia projektu projekt w czerwcu 2009 roku. Podkreślił nadto Sąd, że pozwana Gmina zażądała obniżenia kosztów inwestycji nie sprawdzwszy przedłożonego kosztorysu, choć dokładnie wyliczyła wszystkie nieistotne pomyłki i błędy w części architektonicznej projektu, to nie zakwestionowała tych pozycji kosztorysu, które bez zmian projektu mogły zmniejszyć znacznie koszty inwestycji – co wytknął biegły w swej opinii. Mając na uwadze zmiany koncepcji konkursowej, a nawet zmiany umowy polegające na powiększeniu inwestycji strona pozwana nie mogła skutecznie żądać by koszt inwestycji był taki jak w warunkach konkursu i ostatecznie przystąpiła na zwiększenie kosztów inwestycji. Zatem żądanie zmiany kosztorysu z

czerwca 2009 roku, który istotnie nie różnił się od przyjętego w grudniu i wykonanie podziału II etapu na części - zlecone przez stronę pozwaną nie było zawinione przez powodów. Zmiana zakresu prac projektowych po zawarciu umowy była w istocie zmianą zamówienia. Również późniejsze zlecone przez stronę pozwaną zmiany zamówienia polegające na zmniejszeniu – powiększonego wcześniej zakresu inwestycji w celu zmniejszenia kosztów, spowodowało konieczność wykonywania dodatkowych prac – (bez podwyższenia wynagrodzenia). Uznał zatem Sąd Okręgowy, że koszt inwestycji ustalony w regulaminie konkursu, wobec powiększenia zakresu inwestycji i dodatkowych zleceń wydanych przez stronę pozwaną wymienionych wyżej zmian zamówienia – nie obowiązywał stron, zwłaszcza, że w umowie – inaczej niż w warunkach konkursu nie podano kosztów inwestycji. Dlatego opóźnienie spowodowane wykonaniem wszelkich prac przez powodów na żądanie strony pozwanej związane z obniżeniem kosztów inwestycji i podziału projektu na etap nie może być uznane za zawinione przez powodów.

Co do wad projektu podzielił Sąd opinię biegłego mgr inż. A. C.. Wady były nieistotne w rozumieniu art. 36a pkt 5 prawa budowlanego, z czym przemawia także i to, że w oparciu o ten, rzekomo obarczony 100 wadami projekt wydane zostało pozwolenie na budowę. Poza tym ilość wad nie przekłada się na ich rangę. Strona pozwana usunęła te nieistotne usterki, co wymagało dodatkowych opracowań i spowodowało wydłużenie całego procesu projektowego. Uznać zatem należy, że za opóźnienie wynikające z czasu usuwania tych usterek nie można obciążyć wykonawcy.

W trakcie prac projektowych ujawniły się problemy zaopatrzenia w media, mimo że zamawiający zapewniał o wystarczającej mocy i rezerwach energii elektrycznej i pojemności instalacji wodno – kanalizacyjnej. Zapewnienie to było dla strony powodowej wiarygodne, zwłaszcza, że strona pozwana jako organ samorządowy w ramach rutynowych czynności i statutowych obowiązków zna wszelkie okoliczności jak i wymogi, jakie należy spełnić w celu realizacji inwestycji. Skoro zatem ujawniły się okoliczności przeczące zapewnieniu, to problem ten winien rozwiązać zamawiający, bądź projektant, ale w ramach dodatkowego zlecenia. Zatem opóźnienie wynikające z konieczności załatwiania formalności w urzędach wykonania czynności technicznych oraz projektowych koniecznych do wykonania umowy nie nastąpiły z winy powodów.

W konsekwencji potrącenie z należnego powodowi wynagrodzenia kwoty 103.790 zł tytułem kary umownej nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach sprawy i kwotę tę, powiększoną o skapitalizowane odsetki ustawowe, liczone od dnia 28 stycznia 2010 r. do dnia 18 marca 2010 r. tj o kwotę 1.811,35 zł na podstawie art.471 kc Sąd Okręgowy zasądził.

Odnosnie alternatywnych źródeł energii Sąd pierwszej instancji stwierdził, że strona pozwana zanim zdecydowała się na ogrzewanie za pomocą pompy ciepłej powinna przeprowadzić badania stwierdzające czy w warunkach gruntowych istnieją techniczne możliwości wykorzystania energii pochodzącej z głębszych warstw gruntowych, a skoro nie miała takiego rozeznania zleciła to stronie powodowej. Powodowa spółka zlecenie wykonała, a strona pozwana zapłaciła za pierwsze rozpoznanie możliwości wykorzystania źródła ciepła. Kiedy jednak okazało się, że na głębokości 18 m źródło ciepła jest niewydajne i powodowie zaproponowali inne rozwiązanie, pozwana na zmianę nie wyraziła zgody. Strona pozwana poleciła wówczas stronie powodowej wykonanie wierceń głębinowych do głębokości 30 m. zlecenie to zostało wykonane, zaś pozwana Gmina odmówiła zapłaty za prace wykonane przez specjalistyczną firmę. Uznała przy tym, że badania powinni wykonać sami powodowie, pomimo, że badania nie należały do zakresu uprawnień przewidzianych w specjalności architektonicznej.

Strona powodowa wykonała szereg prac, które nie były objęte umową, a które były konieczne do wykonania projektu, a mianowicie projekt budowlano wykonawczy przyłączy obejmujący w ulicy (...): budowę i przebudowę istniejącego przyłącza wody, budowę kanalizacji sanitarnej, budowę przyłącza kanalizacji deszczowej, w ulicy (...) przebudowę istniejącego przyłącza wody i kanalizacji sanitarnej oraz budowę powierzchniowego odwodnienia awaryjnego. Wartość tych prac wyniosła 5.400 zł plus VAT.

Dodatkową pracą była nadto korekta projektu uwzględniająca redukcję kosztów polegająca na rezygnacji z przebudowy części podpiwniczenia, oraz rozbiciu dokumentacji na wydzielone zadania projektowe. Korekta ta obejmowała zmianę projektu budowlanego i projektu wykonawczego branży architektonicznej, konstrukcyjnej oraz

instalacji sanitarnych i elektrycznych a także zmianę przedmiarów i kosztorysów. Wartość prac projektowych wyniosła 21.500 zł.

Nadto dodatkowo sporządzono projekt głębinowego kolektora wraz z pracami przedprojektowymi, studnią i badaniami hydrogeologicznymi głębinowych zasobów wodnych. Wartość tych prac dodatkowych to 24.000 zł.

Łączna wartość prac dodatkowych wyniosła więc 50.900 zł netto, a 62.098 zł brutto.

Strona pozwana nie kwestionując faktu wykonania prac i wysokości zapłaty za nie, odmówiła zapłaty, przecząc by zlecała powodowi dodatkowe opracowania, wykraczające poza przedmiot umowy, bowiem wykonawca powinien sporządzić projekt w sposób kompleksowy z uwzględnieniem warunków dostawy mediów, zaś konieczność wykonania prac była wynikiem przyjętych przez powodów rozwiązań technicznych oraz warunków wydanych przez dostawcę mediów.

Zarzuty te uznał Sąd z przyczyn wskazanych wyżej za bezpodstawne. Powodowie wykonali prace konieczne dla zrealizowania umowy, zaś strona pozwana wyrażała na te prace zgodę, a nawet je zlecała.

Wartość prac dodatkowych Sąd zasądził na podstawie art. 405 kc.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc. Na koszty procesu poniesione przez stronę powodową składa się opłata stosunkowa od pozwu 8.526 zł. koszt zastępstwa procesowego 7.200 zł, + 17 zł opłaty skarbowej, oraz zaliczka wpłacona na koszt przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego 3.457,20 zł.

Apelację od wyroku złożyła pozwana Gmina.

Zaskarżając wyrok w całości zarzuciła sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233 kpc), a to:

sprzeczne z materiałem dowodowym ustalenia Sądu

- dotyczące wysokości wynagrodzenia za wykonanie dzieła określonego w regulaminie konkursu,
- że w umowie nie określono maksymalnych dopuszczalnych kosztów realizacji projektowanej inwestycji oraz nie odwołano się do kosztów inwestycji podanych w warunkach konkursu,
- nieuwzględnienie faktu uznania przez stronę pozwaną opóźnienia w wydaniu decyzji lokalizacji celu publicznego jako niezależnego od strony powodowej,
- że strona powodowa zobowiązana była w ciągu 5 – ciu dni od daty podpisania umowy złożyć protokół przeglądu dokumentacji dziedzińca, a dokumentację tę złożyła dopiero 30 czerwca 2009 roku,
- że strona pozwana dostarczyła stronie powodowej dokumentację architektoniczną dopiero w dniu 30 czerwca 2009 roku,
- że inwentaryzacja architektoniczna była niespójna i sprzeczna co do treści,
- że braki w inwentaryzacji przyłączy na mapie zasadniczej spowodowały opóźnienie w realizacji umowy o 2 miesiące.

Zarzuciła też naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez:

- błędne ustalenie i przyjęcie na podstawie opinii biegłego, że przy wydaniu warunków przyłączeniowych do sieci energetycznej miało miejsce ze strony Zakładu (...) piętrzenie sztucznych problemów i biurokratycznego załatwiania sprawy,

- błędne ustalenie i przyjęcie, że dwa pierwsze wnioski o wydanie warunków przyłączeniowych zostały odrzucone wyłącznie ze względu na złożenie ich na nieprawidłowym formularzu oraz pominięcie w uzasadnieniu uwag strony pozwanej wniesionych do opinii biegłego pismem z dnia 21 marca 2012 roku,
- częściowe pominięcie w uzasadnieniu materiału dowodowego w zakresie projektu pompy ciepła poprzez nie odniesienie się w uzasadnieniu do dowodu z zeznań strony powodowej w osobie W. C. i nieuzasadnione przyjęcie, że prace związane z zaprojektowaniem kolektora gruntowego były pracami dodatkowymi nieobjętymi zawartą umową,
- sprzeczne z materiałem dowodowym ustalenia Sądu poprzez stwierdzenie w uzasadnieniu, że strona pozwana nie dokonała sprawdzenia kosztorysu inwestorskiego,
- pominięcie w uzasadnieniu części materiału dowodowego poprzez nie odniesienie się do faktu, że strona pozwana uwzględniła jako niezależny od strony powodowej 14 – to dniowy termin, w którym opóźniła się z wniesieniem uwag do złożonej dokumentacji,
- sprzeczność w treści uzasadnienia poprzez uznanie, że zgłoszone przez stronę pozwaną wady objęte protokołem z dnia 17 września i 7 października 2009 roku były to drobne omyłki lub wady nieistotne i nie umożliwiały realizacji inwestycji ani zmiany pozwolenia na budowę, a strona pozwana powinna przyjąć dokumentację przekazaną w dniu 2 czerwca 2009 roku,
- sprzeczne z materiałem dowodowym ustalenia Sądu poprzez przyjęcie, że jedynym parametrem wiążącym uczestników konkursu był koszt realizacji inwestycji oraz, że nie istniała możliwość oszacowania w pracy konkursowej kosztów inwestycji w kształcie określonym umową,
- sprzeczne z materiałem dowodowym ustalenia Sądu poprzez przyjęcie jakoby pismem z dnia 8 grudnia 2008 roku zamawiający dokonał istotnego rozszerzenia inwestycji,
- sprzeczne z materiałem dowodowym ustalenia Sądu poprzez stwierdzenie w uzasadnieniu, że wady stwierdzone przez stronę powodową w ilości 100 sztuk były na tyle nieistotne, że w oparciu o rzekomo obarczony 100 wadami projekt została wydana decyzja o pozwoleniu na budowę,
- sprzeczne z materiałem dowodowym ustalenia Sądu oraz przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez nieuzasadnione przyjęcie w uzasadnieniu, że strona pozwana zanim zdecydowała się na zastosowanie pompy ciepła powinna przeprowadzić badania stwierdzające czy w istniejących warunkach gruntowych istnieją możliwości wykorzystania energii pochodzącej z głębszych warstw gruntu,
- sprzeczne z materiałem dowodowym ustalenia Sądu oraz przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez, że strona pozwana zleciła stronie powodowej wykonanie dodatkowych robót nie objętych umową oraz stwierdzenie, że strona pozwana nie kwestionuje ich wartości,
- pominięcie w uzasadnieniu części materiału dowodowego oraz niezgodne z tym materiałem obciążenie strony pozwanej skutkami wprowadzonych podczas negocjacji zaleceń w zakresie konieczności uwzględnienia zmian w pracy konkursowej.

Wniosła strona pozwana o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja strony pozwanej zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Strona powodowa domaga się od pozwanej Gminy zapłaty po pierwsze części wynagrodzenia przewidzianego umową, którego strona pozwana nie wypłaciła, uznając, że zachodzą podstawy do naliczenia kary umownej i potrącenia jej z

wynagrodzenia należnego stronie powodowej i po drugie wynagrodzenia za wykonanie prac dodatkowych, które nie były objęte umową.

Zarzuty strony pozwanej koncentrują się zaś na kwestionowaniu dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych oraz oceny dowodów.

Podstawową zatem kwestią istotną dla rozstrzygnięcia jest czy strona powodowa odpowiada za opóźnienie w wykonaniu umowy, które obiektywnie nastąpiło. By jednak rozstrzygnąć problem odpowiedzialności za opóźnienie, rozważyć trzeba czy wskazana w warunkach konkursu kwota 10.000.000 złotych jako maksymalny koszt inwestycji wiązała także w umowie, a także jaki zakres prac wynikał dla powodów z umowy.

Odnosząc się do pierwszej kwestii Sąd Apelacyjny nie podziela ustalenia, że określony w warunkach konkursu maksymalny koszt inwestycji nie obowiązywał na gruncie łączącej strony umowy. Analiza treści umowy, regulaminu i załączników prowadzi zdaniem Sądu do odmiennego wniosku.

Z umowy z dnia 20 października 2008 roku wynika, że regulamin konkursu jest załącznikiem do umowy, a zatem stanowi jej integralną część. Istotnie w treści samej umowy brak jest postanowień odnoszących się do kosztów realizacji inwestycji, jednakże skoro regulamin konkursu jest załącznikiem do umowy, to oznacza to związanie określonymi tam warunkami, w tym co do maksymalnego kosztu inwestycji określonego na kwotę 10.000.000 złotych. W regulaminie przewidziano możliwość wzrostu tej kwoty o maksymalnie 20% w uzasadnionych, obecnie (na etapie konkursu i projektowania) nieprzewidzianych wypadkach, które mogą wystąpić podczas realizacji inwestycji. Zatem wzrost kosztów mógł być zaakceptowany dopiero ewentualnie na etapie realizacji przedsięwzięcia, a nie już na etapie sporządzania projektu.

Rzeczywiście ostateczny projekt w znaczący sposób odbiega od pracy konkursowej, bowiem z jednej strony wprowadzono dodatkowe elementy, których praca konkursowa nie przewidywała, a drugiej z niektórych rozwiązań zrezygnowano. Jednakże o ile strona powodowa uznawała, że koszt realizacji ostatecznego projektu nie może zmieścić się w kwocie wynikającej z regulaminu, winna była już na etapie projektowania poinformować o tym stronę pozwaną. Zgromadzony zaś materiał dowodowy nie daje podstaw do ustalenia, że taka informacja została przekazana. Co więcej również prezentowane w toku niniejszego procesu stanowisko strony powodowej świadczy o tym, że uznawała ona, że maksymalny koszt inwestycji określony w warunkach konkursu nie jest wiążący i nie przykładała do tego należytej uwagi.

Ponadto za przyjęciem, że koszt maksymalny nadal był wiążący przemawia także wysokość wynagrodzenia za sporządzenie projektu, która zgodnie z regulaminem konkursu nie mogła przekroczyć 5% całości kosztów czyli w tym przypadku 500.000 złotych. Powodowie pierwotnie zaproponowali wyższe wynagrodzenie, opiewające na kwotę ponad 600.000 złotych, która to kwota ostatecznie obniżona została do 485.000 złotych.

Podkreślić też trzeba, że przystępując do realizacji projektu strona powodowa wiedziała już na ile projekt ostateczny jest różny od projektu konkursowego, a mimo to nie zgłosiła zastrzeżeń co do maksymalnych kosztów. Zwrócić przy tym również należy uwagę, że umowa zawierana była na gruncie przepisów ustawy Prawo zamówień publicznych, co oznacza daleko posunięty rygoryzm w przestrzeganiu postanowień umowy.

Pozostałe ustalenia Sądu Okręgowego Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za swoje. Ustalenia te są prawidłowe i znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd Okręgowy dokonał wszechstronnej analizy zebranych dowodów, nie naruszając przy tym zasad logiki i doświadczenia życiowego. Nie naruszył więc zasad oceny swobodnej. W zakresie w jakim Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne zarzut naruszenia art. 233 kpc nie może więc zostać uwzględniony. Skuteczne postawienie takiego zarzutu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające natomiast przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd

doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak np. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998 r. II KKN 4/98 – niepublikowane).

Podnoszone przez stronę pozwaną w zakresie ustaleń faktycznych i oceny dowodów zarzuty – za wyjątkiem ustalenia co do związania powodów maksymalnym kosztem inwestycji określonym w regulaminie konkursu, o czym była mowa wyżej – są nieuzasadnione, bądź dla rozstrzygnięcia pozostają bez znaczenia.

Ustalenia, że strona pozwana dokumentację dotyczącą przeglądu dziedzica i dokumentację architektoniczną złożyła powodowi dopiero 30 czerwca 2009 roku w świetle przyjętych przez Sąd Apelacyjny ustaleń, a w szczególności tego, że w tej dacie złożony został projekt pozostają dla rozstrzygnięcia nieistotne. Opóźnienie w realizacji, które niewątpliwie miało miejsce spowodowane było bowiem innymi okolicznościami. Gdyby ewentualny brak dokumentacji miał znaczenie istotne o tyle, że bez niego strona powodowa nie mogłaby wykonać swojej pracy, to z pewnością nie mogłaby złożyć projektu 30 czerwca 2009 roku. Niewątpliwie natomiast braki w inwentaryzacji przyłączy przyczyniły się do przedłużenia czasu realizacji inwestycji.

Przyznaje natomiast Sąd Apelacyjny, że strona pozwana licząc ilość dni, za jaką należało jej zdaniem naliczyć karę umowną, nie obciążła strony powodowej opóźnieniem w wydaniu decyzji lokalizacji celu publicznego.

Okoliczność czy Zakład (...) stwarzał sztuczne problemy i załatwiał sprawę w sposób biurokratyczny pozostaje dla rozstrzygnięcia bez znaczenia. Istotne jest bowiem, że decyzję wydał dopiero 11 maja 2009 roku, przy czym strony wcześniej zgodnie ustaliły, że dokumentacja projektowa ma być przekazana do końca kwietnia 2009 roku. Przesunięcie terminu miało związek z przedłużającym się postępowaniem w Zakładzie (...). W świetle zgodnego przesunięcia terminu bez znaczenia pozostają okoliczności przyczyn przedłużającego się postępowania. Jednakże fakt, że pomimo prawidłowo złożonego wniosku i spełnienia przez stronę powodową wszystkich wymagań stawianych przez Zakład (...) decyzja wydana została dopiero 11 maja 2009 roku nie może obciążać strony powodowej.

Nie ulega wątpliwości, że termin określony ostatecznie na 30 kwietnia 2009 roku nie został dochowany. Projekt złożono bowiem w dniu 30 czerwca 2009 roku, a więc obiektywnie z opóźnieniem. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie sposób jednak przypisać powodowi, że to opóźnienie ich obciąża (art. 471 kc). Na niedochowanie terminu wpłynęło bowiem długotrwałe postępowanie przed Zakładem (...), a także ujawniona dopiero w toku realizacji umowy potrzeba dokonania wierceń głębinowych, co wymagało czasu. Nie bez znaczenia dla terminu realizacji pozostaje też nie zawsze prawidłowe współdziałanie ze strony pozwanej w zakresie dostarczania dokumentów. Dodatkowo strona powodowa musiała również wykonać projekty przyłączy, co nie było objęte umową. Wszystkie to okoliczności łącznie uzasadniają przyjęcie, że ostatecznie 2 –u miesięczne opóźnienie w przekazaniu projektu nie może obciążać strony powodowej.

Złożony w dniu 30 czerwca 2009 roku projekt nie spełniał jednak istotnego wymogu, a mianowicie wynikający z kosztorysu dołączonego do projektu koszt realizacji inwestycji przekraczał o blisko 50% koszt maksymalny wynikający z załącznika do umowy – regulaminu konkursu. Oznacza to nie tyle wadę projektu, a raczej nie spełnienie wymagań jakie dzieło miało spełniać. Uzasadnionym więc było zlecenie tylko na tej podstawie zlecenie sporządzenia projektu zamiennego, który by zmierzał do ograniczenia kosztów realizacji projektowanej inwestycji, a więc do usunięcia wady dzieła (art. 637 § 1 kc).

Zatem konsekwencją przyjęcia, że powodowie związani byli kwotą 10.000.000 złotych jako maksymalnym kosztem inwestycji jest uznanie, że opracowany przez nich projekt zamienny, o którym jest mowa w piśmie strony pozwanej z dnia 2 lipca 2009 roku nie był pracą dodatkową nie przewidzianą w umowie, za którą należy się dodatkowe wynagrodzenie. Tak znaczne przekroczenie maksymalnego kosztu świadczy o nienależyтым wykonaniu umowy. Strona pozwana miała więc prawo nie przyjąć takiego projektu i domagać się wykonania projektu zamiennego w ramach wynagrodzenia wynikającego z umowy. Co więcej opóźnienie wynikające z konieczności wykonania projektu zamiennego obciąża stronę powodową.

Już samo stwierdzenie tak znacznego przekroczenia kwoty maksymalnej było wystarczające do stwierdzenia, że dzieło nie spełnia wynikających w umowie wymogów. Jednakże nie uzasadnione jest stwierdzenie, że strona pozwana w ogóle projektu nie sprawdziła, a zwróciła go tylko stwierdziwszy powyższe przekroczenie.

Projekt zamienny strona powodowa przekazała w dniu 17 września 2009 roku i niewątpliwie do tej daty odpowiada za opóźnienie w realizacji dzieła. Ostateczny odbiór projektu miał co prawda miejsce dopiero pod koniec grudnia 2009 roku, jednakże drobne wady i usterki nie usprawiedliwiały braku odbioru projektu z chwilą jego złożenia we wrześniu 2009 roku. Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie stanowisko Sądu pierwszej instancji znajdujące oparcie w opinii biegłego, że stwierdzone wady i usterki były drobne, nie miały istotnego charakteru i mogły być usuwane po odbiorze dokumentacji projektowej, a nawet po rozpoczęciu realizacji inwestycji.

Zwrócić należy uwagę, że czym innym jest złożenie projektu, a czym innym usuwanie wad i ewentualna odpowiedzialność za ich nieterminowe usunięcie. Strona pozwana nie powoływała się na opóźnienie w usuwaniu wad, ale na okoliczność, że projekt nie został złożony.

Podsumowując uznać należy, że za opóźnienie w okresie od 1 lipca 2009 roku do 17 września 2009 roku odpowiada strona powodowa i w tym zakresie naliczenie kary umownej i potrącenie jej z wynagrodzenia przysługującego wykonawcy było uzasadnione. Po dniu 17 września 2009 roku miało miejsce tylko usuwanie wad, projekt zaś był złożony. Strona pozwana zaś naliczając kary umowne wyciągała skutki tylko z niezłożenia projektu.

W aspekcie powyższego, okoliczność czy po 17 września 2009 roku strona pozwana zgłaszała wady z zachowaniem 14 – to dniowego terminu, czy z jego przekroczeniem pozostawała dla rozstrzygnięcia bez znaczenia.

Uzasadniony był zatem zarzut potrącenia w zakresie kwoty odpowiadającym 78 dniom opóźnienia. Konsekwencją takiego przyjęcia jest również to, że stronie powodowej nie należy się osobne wynagrodzenie za wykonanie projektu zamiennego.

Za prace dodatkowe nie objęte umową należy zaś uznać wykonanie projektu przyłączy oraz wykonanie badań i wierceń geologicznych. Odnośnie przyłączy strona pozwana wyraźnie w umowie oświadczyła, że istniejące przyłącza są wystarczające, co nie znalazło ostatecznie potwierdzenia w rzeczywistości. Potrzeba wykonania projektu przyłączy powstała więc w trakcie realizacji dzieła i wcześniej strony nie przewidywały wykonania takiego projektu. Była to więc praca dodatkowa, za którą stronie powodowej należy się odrębne od wynikającego z umowy wynagrodzenie.

Także badania geologiczne i wiercenia studni były dodatkową pracą, z jednej strony przedłużającą termin realizacji projektu, a z drugiej powodującą dodatkowe koszty. Podziela Sąd Apelacyjny pogląd, że kosztami tymi nie można obciążać powodów. Powodowie wprawdzie w pracy konkursowej przewidzieli pozyskanie energii cieplnej na bazie istniejącej na terenie obiektu studni, jednakże nie można wymagać ani na etapie pracy konkursowej, ani nawet na etapie projektu by koszty sprawdzenia, czy istnieją odpowiednie warunki do wykorzystania energii pochodzącej z głębszych warstw gruntowych obciążały projektanta. Tym bardziej kiedy okazało się, że istniejące warstwy wody na głębokości 18 metrów są niewystarczające. To na polecenie strony pozwanej strona powodowa zleciła wykonanie wierceń specjalistycznej firmie i za prace te zapłaciła. Domagając się zapłaty za te prace dodatkowe strona pozwana częściowo domaga się wynagrodzenia za swoją pracę, a częściowo zwrotu tego co na podstawie faktury zapłaciła specjalistycznej firmie, która wykonywała badania i wiercenia.

Sąd uznał, że strona pozwana ma obowiązek zapłacić stronie powodowej kwotę 65.960 złotych, która została bezpodstawnie potrącona jako kara umowna i niewypłacona. Zgodnie bowiem z łączącą strony umową, którą należy zakwalifikować jako umowę o dzieło przyjmujący ma prawo do zapłaty wynagrodzenia za wykonane dzieło (art. 627 kc). Należne są też naliczone od tej kwoty skapitalizowane odsetki.

Uzasadnione było też żądanie zapłaty za roboty dodatkowe co do kwoty 35.868 złotych z odsetkami w kwocie 562,10 złotych, obejmujące wykonanie projektu przyłączy oraz projekt i prace geologiczne.

Zatem na podstawie art. 386 § 1 kpc zaskarżony wyrok należało częściowo zmienić, a w pozostałym zakresie na podstawie art. 385 kc apelację oddalić.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc, rozdzielając stosownie do wyniku sprawy wszystkie poniesione przez strony koszty przed Sądami pierwszej i drugiej instancji. Przy czym w odniesieniu do kosztów zastępstwa procesowego przyjął Sąd stawkę podstawową 3.600 złotych jako odpowiadającą wartości przedmiotu sporu.